DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 192. Sroda, 18 (30) Sierpnia. 1865 r.

Wychodzi codziennie oprócz dni następujących po Świętach uroczystych i niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, Ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne k. 6, za 3-krotne kop. 8. — Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji.

Rok 2.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie rs. 8.—Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się; — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 k. 20. — Półrocznie rs. 4 k. 60. — Kwartalnie rs. 2 k. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się Rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Komitet urządzający (c. d.). Dyrekcja ubezpieczeń. — Droga żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa: Pobyt J. C. W. W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza. — Przegląd polityczny. — Muzykalne wiadomości z Paryża. — Tydzień giełdowy. — Pożar. — Monarsze zadowolenie. — Nagroda monarsza. — Ordery. — Choleryna. — Podpalania. — Lwów. — Zbiory w Galicji. — Austrja. Konwencja salzburgska. — Średnie pań twa. — Książę Metternich. — Danja. Rada państwa. — Francja. Posłowie japońscy. — Grecja. Wyjazd króla. — Prusy. Lauenburg. — Turcja. Sprawa rozruchów. — Włochy. Biskupi; stowarzyszenie ochrony kościoła. — Cholera. — Korespondencje z Zürichu, Paryża i Lublina. — Dwa rokowania dyplomacji europejskiej. Polska i Danja. 1863—1864. — Kronika. — Korespondencja handl. z Królewca.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, d. 17 (29) Sierpnia.

Okólnik do Komisij Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem. N. 29.

Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

3 (15) sierpnia 1865 r.

POSIEDZENIE SIEDMDZIESIĄTE SIÓDME, SIEDMDZIESIĄTE ÓSME I SIEDMDZIESIĄTE DZIEWIĄTE, ODBYTE W DNIACH 5 (17), 7 (19) i 10 (22) LIPCA 1865 ROKU.

POZYCJA 375.

(ciąg dalszy, patrz Nr. 191).

ROZDZIAŁ II.

O sposobie postępowania Komisij Czasowych i Komisarzy przy sprawdzaniu tabel likwidacyjnych.

3. Właściciele dóbr składać mają projekta likwidacyjne albo właściwej Komisji Spraw Włościańskich, lub na ręce Komisarza, w rewirze którego dobra są położone. Na dowód odbioru takowych projektów udzielane będą pokwitowania opatrzone numerem.

4. Komisjom służy prawo zwracania właścicielom do poprawienia tych tabel, któreby po przygotowawczem przejrzeniu okazały się ułożonemi nie według przepisanej formy. — Jeżeli tabela podana w terminie oznaczonym w art. 33 Ukazu IV, zwróconą zostanie właścicielowi do poprawienia, po upływie tegoż terminu, lub chociaż i przed tym terminem, lecz gdy do upływu takowego pozostawać będzie mniej nad dni 40, to w każdym razie właścicielowi pozostawiony być winien 40-dniowy termin na poprawienie tabeli, bez utraty praw zależnych od złożenia tabeli w terminie przez prawo oznaczonym.

Na zwracanych właścicielom tabelach, zamieszczane będzie krótkie objaśnienie powodów zwrócenia tabeli, z oznaczeniem przy tem, w przypadkach wyżej przytoczonych, terminu do podania nowej tabeli.

Uwaga. Przy przygotowawczem rozpatrywaniu tabel likwidacyjnych, Komisje sprawdzą również dołączone do nich dowody, mianowicie: tabele prestacyjne i dodatkowe, operaty oczynszowania, dobrowolne układy, a szczególniej plenipotencje udzielone przez właścicieli ich pełnomocnikom, w razach gdy tabele nie przez samych właścicieli podpisane i podane zostały.

5. Komisarze i Komisje prowadzić będą „Kontrolę" otrzymywanych tabel likwidacyjnych, w których w osobnych rubrykach ma być wyszczególnione:

1. z jakich dóbr, wsi i od którego właściciela projekt otrzymano;

2. data otrzymania projektu i numer udzielonego pokwitowania.

„Kontrole" takowe, wraz z tabelami, któreby stosownie do § 4 kwalifikowały się do zwrotu właścicielom, Komisarze przedstawiać będą na miesięcznych posiedzeniach Komisji.

6. Sprawdzanie tabel likwidacyjnych na gruncie dokonywane będzie, albo przez Komisje w całym lub zmniejszonym komplecie, albo przez Delegacje Czasowe złożone przynajmniej z trzech członków, albo też przez samych Komisarzy pojedyńczo.

7. Komisja na swych miesięcznych posiedzeniach: 1. oznacza, które z pomiędzy przedstawionych przez właścicieli projektów tabel likwidacyjnych powinny im być zwrócone stósownie do § 4.; 2. dopełnia na bieżący miesiąc podział czynności sprawdzenia tabel likwidacyjnych pomiędzy swych członków, a mianowicie wskazuje: które projekta likwidacyjne, przez Komisje w całym lub zmniejszonym komplecie, a które przez Delegacje Czasowe lub przez Komisarzy sprawdzone być winny, w czem stósować się ma do prawideł poniżej wskazanych.

8. Sprawdzanie tabel dokonywane będzie przez Komisje lub przez Delegacje Czasowe:

a) co do wsi w których zachodzą wymagające decyzji, skomplikowane kwestje sporne dotyczące gruntowych stosónków włościan i praw ich do korzystania ze służebności;

b) co do wsi, względem których z Komitetu Urządzającego nadesłane zostały Komisjom do wyjaśnienia i zaopinjowania skargi właścicieli lub włościan przeciwko decyzjom zapadłym przed sprawdzeniem tabeli likwidacyjnej, i

c) co do wsi, w których rozbiór skarg wniesionych przeciwko decyzjom przez Komisarzy wydanym, odłożony został do czasu sprawdzenia tabel likwidacyjnych.

Sprawdzanie projektów likwidacyjnych przez samych Komisarzy pojedyńczo, dopuszczane będzie: 1. co do wsi, w których główne kwestje sporne w przedmiocie zastósowania Ukazów z d. 19 lutego (2 marca) 1864 r. są już ostatecznie rozstrzygnięte przez decyzje poprzednio zapadłe; 2. co do wsi oddawna oczynszowanych, lub gdzie wszystkie prawa włościan wspierają się na bezspornych dowodach piśmiennych i planach.

9. Po ukończeniu posiedzeń Komisja rozeszle bezzwłocznie zawiadomienie do właścicieli i włościan wszystkich wsi, w których w ciągu bieżącego miesiąca dokonywane być ma sprawdzenie tabel likwidacyjnych, obejmujące przybliżone oznaczenie terminu, w którym takowe sprawdzenie ma nastąpić; zawiadomienie zaś o zjeździe na grunt Komisji lub Komisarzy, tudzież nakaz Wójtowi Gminy zwołania zebrania gromadzkiego, oraz zawezwania właściciela dóbr lub jego pełnomocnika, powinny być wysłane przynajmniej na trzy dni przed oznaczonym terminem.

Uwaga. Zamiast takiego dwukrotnego uprzedzenia o czasie w którym nastąpić ma sprawdzenie tabeli, Komisje ograniczyć się mogą na jednorazowem zawiadomieniu, lecz w takim razie zawiadomienie to, w myśl art. 36 Ukazu IV, powinno być posłane przynajmniej na 7 dni przed wyznaczającym się terminem.

(d. c. n.)

Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia, że Główna Kasa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem Ś-go Aleksandra, przy alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 15 (27) Sierpnia r. bież. włącznie, wydała książeczek nowych 57, na które, tudzież na dawniejsze w 344 wnioskach złożono rs. 6,658 k. $53\frac{1}{2}$. Na żądanie zaś 83 uczestników (prócz procentu rs. 46 k. $57\frac{1}{2}$ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 4,131 kop. $99\frac{1}{2}$ i umorzyła książeczek 27. Przeto uczestników 16,635, posiada kapitał rs. 587,986 kop. 76.

Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska i Warszawsko-Bydgoska. — Od dnia 1 września r. b. osobom podróżującym drogami żelaznemi będą mogły być wynajmowane oddzielnie przedziały w powozach klasy I lub II, za wykupieniem takiej ilości biletów, jaką przedział mieści w sobie miejsc; w takim razie oprócz właściwej liczby biletów otrzymywać będą oddzielny dowód na wynajęty przedział. Zamawianie oddzielnych przedziałów może mieć miejsce na stacjach Warszawa, Aleksandrów, Granica i Sosnowice—niepóźniej wszakże jak na pół godziny przed odejściem pociągu.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa d. 17 (29) Sierpnia.

* Jak donosiliśmy, wczoraj odbyła się parada wszystkich wojsk zebranych pod Warszawą, na polu mokotowskiem. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz, objechawszy linje, stanął pośrodku, i skomenderował: prezentuj broń; kiedy to zostało wykonane, Jego Cesarska Wysokość zwrócił się do wojsk z pozdrowieniem od Najjaśniejszego Pana i dziękował w Imieniu Jego Cesarskiej Mości, za ich waleczną, dzielną służbę bojową; głośne hura, rozległo się po polu, poczem wszystkie muzyki zagrały hymn narodowy; widok ten był prawdziwie uroczysty. Kiedy muzyka umilkła, wojska zaczęły defilować ceremonjalnym marszem; Wielki Książę został zupełnie z parady zadowolniony. Po paradzie Jego Cesarska Wysokość udał się do prawosławnej katedry, gdzie przyjmowany był, jak donosiliśmy wczoraj, przez arcybiskupa Joanicjusza, a zkąd powrócił do pałacu łazienkowskiego na obiad, na który 120 osób zostało zaszczyconych zaproszeniem. Podczas obiadu grała doskonała orkiestra Bilsego.

Kiedy kieliszki zostały nalane, Jego Cesarska Wysokość raczył wznieść toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana i w imieniu Jego Cesarskiej Mości, dziękował obecnym za ich dzielną i użyteczną służbę; głośne hura bez końca, zupełnie zagłuszyły hymn narodowy; następnie Jego Cesarska Wysokość wniósł toast za zdrowie Namiestnika Cesarskiego, Hrabiego Berga, przyjęty przez obecnych z wielkiem uniesieniem; lecz kiedy z kolei, Hrabia Berg wniósł toast na cześć Najdostojniejszego Jenerał-Inspektora, zapał był nadzwyczajny, tak, że Jego Cesarska Wysokość, rozczulony do głębi duszy, dziękował wszystkim obecnym, za ich serdeczne, prawdziwie ruskie przyjęcie i pił ich zdrowie.

O godzinie 4-ej po południu, Wielki Książę, w towarzystwie Hrabiego Namiestnika, raczył udać się do Aleksandrowskiej cytadeli dla obejrzenia nowo dokonanych robót inżynierskich; Wielki Książę pozostał zupełnie zadowolony z wykonania robót, za co wyraził podziękowanie prowadzącym te roboty. Dalej Jego Cesarska Wysokość zwiedził przerabiającą się nadbrzeżną baterję, również fort Sergjusza, lunetę Jerzy i szopę dla zachowywania nowo przysposobionego mostu pontonowego, poczem powrócił do pałacu łazienkowskiego.

Wieczorem Wielki Książę raczył znajdować się na widowisku w wielkim teatrze.

Dziś przed południem, Jego Cesarska Wysokość raczył odbyć przegląd, na polu mokotowskiem, brygady kawalerji gwardji i brygady dragonów 3-ej dywizji kawalerji.

Dzisiejsze wiadomości, szczupłe z powodu, że dzienniki niemieckie jak zwykle nie nadeszły, ograniczają się prawie na samych zaprzeczeniach poprzednio głoszonym wieściom. Tak, depesze telegraficzne zawierają dwa takie zaprzeczenia. Telegram z Madrytu donosi, iż według listów z Lizbony, zupełnie mylną jest pogłoska, jakoby nuncjusz papiezki nie miał przyjąć Wiktora Emanuela na ojca chrzestnego nowonarodzonego infanta portugalskiego.

Telegram z Londynu z 27-go, streszczający nadeszłe tam wiadomości z Nowego Jorku z 17-go, zaprzecza pogłosce poprzednio głoszonej, jakoby pomiędzy prezydentem Johnsonem a jego ministrami panowało rozdwojenie w przedmiocie odbudowania Związku. Według tegoż telegramu, prezydent Johnson w towarzystwie ministra wojny Stantona, uda się do Richmondu, dla wzięcia udziału w naradzie jenerałów związkowych nad stanem rzeczy w Wirginji i Teksasie. W sferach rządowych washingtońskich zapewniano, iż były prezydent skonfederowanych Jefferson Davis będzie stawiony przed cywilnym sądem przysięgłych, oraz, że zawieszone podczas wojny domowej prawo *habeas corpus*, będzie przywrócone, a sądy wojenne zniesione.

W dalszym ciągu zaprzeczeń, florencki dziennik *Italie* uznaje za zupełnie bezzasadną wiadomość, jakoby armja włoska miała być zmniejszona o 50,000 ludzi po zwinięciu obozów instrukcyjnych. Groźny stan spraw europejskich, jak powiada ten dziennik, i siły austrjackie stojące pod bronią w Wenecji, nie pozwalają na tak znaczne zmniejszenie.

Według listów z Wiednia, zupełnie mylną była wiadomość, jakoby rząd austrjacki zaprotestował przeciwko uznaniu nowego porządku rzeczy na półwyspie apenińskim, przez rząd hiszpański. Rzeczy, jak utrzymują wspomnione dzienniki, miały się odbyć w następujący sposób. Gabinet madrycki, przed trzema tygodniami, zawiadomił urzędownie dwór wiedeński, przez p. Della Torre d'Ayllon, że uznał królestwo włoskie. Gabinet austrjacki, tak samo jak rzymski, przyjął do wiadomości to oznajmienie, dołączając kilka uwag małej wagi, nie mających wcale charakteru protestacji. Zapowiadają teraz, że p. Della Torre d'Ayllon, będzie odwołany i zastąpiony przez księcia d'Anglona.

Nakoniec zaprzeczają wieści, jakoby korpus austrjacki obserwacyjny miał być postawiony na granicy księstw naddunajskich. Zażalenia Austrji dotyczące ostatnich spraw w tych księstwach, otrzymały zadawalniającą odpowiedź.

Potwierdza się zaś tylko jedna wiadomość, o zjeździe królowej hiszpańskiej Izabelli, z cesarzem Napoleonem i jego małżonką. *Epoca* bowiem donosi, że już urzędownie zostały oznajmione odwiedziny cesarza i cesarzowej francuzów u królowej. Następnie królowa Izabella wraz z swym małżonkiem uda się do Biarritz. Te odwiedziny wzajemne, według tegoż dziennika, nie będą miały wcale politycznego charakteru.

Dzienniki francuzkie ciągle okazują wielkie rozdrażnienie z powodu umowy gastejnsko-salzburgskiej; *Temps* i *J. des Déb.* odznaczają się swą zaciętością przeciwko Austrji i Prusom, oraz gwałtownością swych oskarżeń, których niezgodność z poprzednio głoszonemi przez te dzienniki podstawani, oraz bezzasadność, wykazuje *Nord* w obszernym artykule wstępnym. *Mém. dipl.*, do którego wiadomości z Austrji i z Meksyku przywiązują pewne znaczenie, z powodu stosunków tego tygodnika z ambasadą austrjacką w Paryżu, utrzymuje, iż w Salzburgu toczyły się układy z przedmiocie reformy konstytucji wojskowej Związku, a to dla ześrodkowania w rękach dwóch wielkich mocarstw, wszystkich sił wojskowych niemieckich.

Zwracamy uwagę czytelników na zamieszczone poniżej korespondencje z Zurichu i Paryża, oraz sprawozdanie z ostatniego artykułu p. Klaczki o rokowaniach dyplomatycznych dotyczących Polski i Danji w 1863 i 1864 r.

---

* (Muzykalne wiadomości z Paryża). Podajemy następujący wyjątek z listu z Paryża p. Kątskiego, dyrektora instytutu muzycznego:

„W niedzielę po mojem przybyciu do Paryża (dokąd podróż odbyłem w 46 godziniach) odwiedziłem ważniejsze kościoły Paryża a mianowicie St. Rocha, Notre-Dame, Madeleine, St. Eustache, St. Sulpice, a to dla powzięcia wiadomości jak się odbywają nabożeństwa śpiewane po tych kościołach i w tym celu poznałem się ze znakomitszymi kapelmistrzami i organistami tychże kościołów, od których doznałem najuprzejmniejszego przyjęcia, i każden z nich udzielił mi wszelkich potrzebnych szczegółów.

Nabyłem następnie ważniejsze dzieła mające związek z kościelną muzyką, która, mówiąc nawiasem bardzo wysoko stanęła we Francji, dla tego też będę się starał zaprowadzić w katedrze Ś-go Jana wszelkie postępy otrzymane tu na tej drodze. Przekonałem się najoczywiściej, żeśmy i w tej gałęzi muzycznej bardzo odstali od zagranicy. Tu panuje w wykonaniach muzycznych kościelnych prawdziwa prostota, połączona z powagą i wzniosłością ducha chrześciańskiego.

Le plain-chant czyli styl gregorjański, jest podstawą obrzędków, którym muzyka towarzyszy. Nic bardziej nie porywa myśli i duszy w sfery nadziemskie, jak ta wielka, nieskalana światowością muzyka, której wyrazu i podobieństwa napróżnoby dopatrywać w muzyce świeckiej.

Tyle co do kościelnych peregrynacji moich. W ciągu tygodnia byłem u następujących mistrzów jako to: *Rossiniego, Aubera, Berlioza, Felicjana, Dawida, Ambroise Thomas'a, Gounoda*, u których doznałem prawdziwie życzliwego i serdecznego przyjęcia. Każden z nich rad mnie był widzieć, po tylu latach mojej nieobecności i każden dopytywał się skwapliwie szczegółów o młodem naszem konserwatorjum, o jego pracach, jego rozwoju i jego rezultatach.

Bardzo ich moje opowiadania interesowały, tak dalece, że musiałem najdrobniejsze fakta szczegółowo objaśniać.

Mistrze powyżsi ofiarowali mi najuprzejmiej swoje współdziałanie dla dobra naszego konserwatorjum i oświadczyli życzenie pozostawania nadal w stosunkach z naszą instytucją. Niektórzy udarowali mnie swemi dziełami, inni portretami z własnoręcznym podpisem i tym podobnie. Bardzo mnie to wszystko cieszy, że nasz instytut zostaje tym sposobem przyjęty, do zaszczytnego grona familijnego w dziedzinie muzycznej.

Dyrektor opery wielkiej pan *Perrin*, który w swoim wysokiem stanowisku jest prawdziwym potentatem, a do którego przystęp trudniejszy jest jak do ministrów, przyjął mnie niezwłocznie za prostem zameldowaniem się przez kartę wizytową, z całą uprzejmością najwykwintniejszą i nie tylko, że mi kazał udzielić wolnego wejścia do teatru na cały czas mego pobytu, lecz co więcej—dał rozkaz aby mi wolno było znajdować się na scenie podczas przedstawień, a także aby mi cały teatr we wszelkich szczegółach został pokazanym. Nadto polecone zostało dostarczenie mi wszelkich możebnych materjałów, dotyczących się administracji i rozporządzeń wewnętrznych wielkiej opery, co wszystko razem jest dowodem szczególniejszej atencji, gdyż jak się wyraził sam dyrektor Perrin, iż na siebie bierze odpowiedzialność za uczyniony względem mnie wyjątkowy rozkaz, przeciwny rozporządeniom najsurowszym przez samego ministra przepisanym. Tak więc doznaję dotąd ze wszech stron gościnnego i zaszczytnego przyjęcia i wszelkich możebnych ułatwień co na pożytek mojej wycieczki w celach dobra instytutu obróci się niechybnie.

Wiele z gazet paryzkich doniosło o mojem tu przybyciu, i ważniejsze chcą umieścić niektóre szczegóły dotyczące się warszawskiego konserwatorjum.

Nie wiem jak długo przyjdzie mi zabawić w Paryżu, gdyż z każdym dniem mam nowe zajęcie, nowy interes do załatwienia a wszystko nader pożyteczne. Na jutro zaproszony zostałem przez *Rossiniego* a takiego *illustrisime* to godzi się odwiedzać choćby po 1,000 razy, bo u takiego bogatego źródła czystego muzycznego napoju, czerpie się prawdziwy posiłek dla ducha".

* (Tydzień giełdowy). Nieodmienne prawie przez cały tydzień ubiegły notowania nizkie naszej waluty na giełdzie berlińskiej, wysokie kursa remess zagranicznych na giełdach Petersburga, Rygi i Odessy, a nadewszystko brak większych ofiarowań długoterminowych weksli na Gdańsk i inne miasta handlowe pruskie, nietylko że utrzymały ażio weksli zagranicznych w tygodniu upłynionym na naszej giełdzie na wysokości ostatnich dni tygodnia poprzedniego, ale nawet podniosły jeszcze takowe. Obroty w wekslach całego tygodnia były też znacznie mniejsze od obrotów tygodnia poprzedniego, tak iż do średnich tylko policzyć ich wypada. Obroty w papierach publicznych i akcjach dróg żel. w tygodniu ubiegłym w ogóle były nie wielkie. Pożyczkę premjową kupowano codzień, to w większych lub mniejszych sumach, po kursach odmiennych. *(G. Handl.)*

* (Pożar). W dniu wczorajszym o godzinie 5-ej po południu, w domu pod Nr. 1245 przy ulicy Nowy Świat, z niewiadomej dotąd przyczyny zapaliła się w kuchni pościel, od której następnie łóżko, podłoga i różne sprzęty. Za przybyciem 3-ej części straży ogniowej, ogień wkrótce ugaszonym został.

---

* (Monarsze zadowolenie). Najjaśniejszy Pan oświadcza monarsze zadowolenie wojennemu gubernatorowi obwodu turkiestańskiego, jenerał-majorowi Czerniajewowi i wszystkim dowódzcom wojsk, którzy mieli udział w zdobyciu Taszkientu 15-go czerwca r. b. *(Rus. Inw.)*

* (Nagroda monarsza). Najjaśniejszy Pan, uwzględniając wzorowe rozporządzenia i męztwo, okazane przez wojennego gubernatora obwodu turkiestańskiego, jenerał-majora Czerniajewa, przy zajęciu kokańskiego miasta Taszkientu 15 czerwca r. b., najłaskawiej obdarować go raczył w dniu 13 b. m. *złotą szablą, ozdobioną brylantami*, z napisem: „za zdobycie Taszkientu."

* Ordery). Najjaśniejszy król szwedzki i norwegski udzielił rotmistrzowi *Kirejew* i porucznikowi baronowi *Ramzaj*, adjutantom Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, krzyże kawalerskie: pierwszemu - orderu Miecza, a ostatniemu—orderu Olafa. Najjaśniejszy Cesarz najwyżej przychylił się do przyjęcia i noszenia tych orderów. *(Rus. Inw.)*

* (Choleryna w Odesie). *Odeski Wiest.* donosi, że w ciągu teraźniejszego lata, pomimo wielkich upałów, które w lipcu dochodziły do 42 i 46° R., było w Odesie znacznie mniej wypadków choleryny, jak w latach poprzednich. Trzeba wiedzieć, że letnią porą choleryna jest tam zwyczajną chorobą, której zmniejszenie w roku bieżącym jest jakby szczęśliwą przepowiednią, że organizmy mieszkańców tamecznych nie są usposobione do przyjęcia cholery, panującej na południu. *(Siew. Pocz.)*

---

* (Podpalania). Z powodu znalezienia w Czortkowie i innych miejscowościach plakatów grożących podpalaniem, *Gaz. Nar.* dopomina się u rządu przedsięwzięcia środków energicznych, jak np. zaprowadzenia sądów doraźnych lub czego podobnego. Gminom powinnoby być poleconem, zmuszać do pracy ludzi zostających na ich terytorjach bez zatrudnienia, niezbędne są bowiem naglące środki, gdyż podpalania coraz bardziej się mnożą.

* (Lwów). Do gazety *Die Pres.* piszą ze Lwowa pod dniem 22 b. m.: Jedno z pism wiedeńskich podało niedawno korespondencję lwowską, w której powiedziano, że Lwów jest miastem czysto polskiem, gdyż na 80,000 mieszkańców, liczy tylko 4,000 niemców i około 3,000 rusinów. Korespondent wprawdzie nie powiada, ażeby resztę mieszkańców tego miasta, t. j. 73,000, stanowili sami polacy, ale pozostawia samemu czytelnikowi wyprowadzenie tego wniosku. Lecz o ile niesłuszny byłby podobny wniosek, okazuje się ztąd, że ludność Lwowa składa się prawie w połowie z żydów, których sam tylko szanowny korespondent może nazywać „żydami-polakami". Ze względu przeto na stosunki etnograficzne, możnaby nazwać Lwów raczej żydowskiem niż polskiem miastem, i to tem bardziej, że i wśród inteligentnej ludności chrześciańskiej bardzo wielu przypomina, swą orjentalną fizjonomją, pochodzenie semityczne. Obok tego wszyscy żydzi lwowscy uważają język niemiecki—jakkolwiek nie ze wszystkiem w jego formie górno-niemieckiej—za swój język macierzysty, podczas gdy mówią po polsku bardzo niepoprawnie; ukształceni żydzi są również wielkimi czcicielami literatury niemieckiej, jak i ich współwyznawcy w innych częściach monarchji; żydzi przeto lwowscy mogą być pod względem językowym uważani ze wszech miar za niemcy. Co się zaś tyczy inteligentnej chrześciańskiej ludności Lwowa, jądro obywateli miejskich są to niemcy, urzędnicy przeważnie pochodzenia niemieckiego, jakkolwiek większa część tych niemców zna dokładnie język polski, który nawet bywa często pierwszym z języków, którego się oni uczyli. Dość jest zwiedzić liczne miejsca zabaw we Lwowie ażeby się przekonać, że żywioł niemiecki jest przeważający i że język niemiecki jest w powszechnem użyciu. Lwów przeto jest

(*N. D. 5014*) *Naczelnik Powiatu Marjampolskiego.*

W wykonaniu reskryptu Rządu Gubernjalnego Augustowskiego z dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. Nr. 13030/260?, oraz na zasadzie anszlagu przez Komisję Rządową pod dniem 24 Czerwca (6 Lipca) zatwierdzonego, podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 30 Sierpnia (11 Września) r b. o godzinie 3-ej po południu odbywać się będzie w biórze mojem in minus licytacja przez podane opieczętowanych deklaracje podług załączającego się tu wzoru na entrepryzę pobudowania nowej plebanji wraz z wikarjatem drewnianej na podmurowaniu kamienne Parafji Rzymsko-Katolickiej Pilwiszki do czego obliczone koszta podług zatwierdzonego anszlagu wynoszą rs. 3,180 kop. 6?$^1/_4$.

Każdy przeto mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, zechce w miejscu i terminie wyżej oznaczonym znajdować się z przygotowaną deklaracją lub takową pocztą nadesłać, z dołączeniem do niej kwitu kasy powiatowej lub Gubernjalnej na złożone vadjum $^1/_{10}$ części sumy anszlagowej wyrównywające. Warunki zaś przed licytacyjne w każdym razie w biórze mojem przejrzanem być mogą.

Wzór do Deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Marjampolskiego z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Nr. 11424, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wykonać, entrepryzę pobudowania nowej Plebanji wraz z Wikarjatem drewnianej na podmurowaniu kamiennym Parafji Rzymsko-Katolickiej Pilwiszki za sumę rs. N. N. wyraźniej rubli srebrem N. N. poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom warunkami przed licytacyjnemi objętym, vadjum w sumie rs. 318 kop. 7, lub też kwit na złożone vadjum rs. 318 kop. 7 składam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiorę. Stałe moje zamieszkani jest w N. N.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca 1865 r.
(Podpisać imie i nazwisko)

Marjampol d. 29 Lipca (10 Sierp:) 1865 r.
w z. Gałkowski. Pom.

(*N. D.* 5148) *Magistrat Miasta Łęczycy.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w biurze Magistratu miasta Łęczycy dnia 2 (14) Września 1865 r. b. o godzinie 10 z rana, odbędzie się licytacja in minus od sumy rs. 556 kop. 50 rocznej offerty dotychczasowej na czas, poczynając od 3 (15) Wrześ. 1865 r. do 20 Grudn. (1 Stycz.) 1868/9 r. wzięcie entreprzy opalania latarń rewerberowych w mieście Łęczycy, licytacja odbytą będzie przez opieczętowane deklaracje, a później przez głośne podania od najmniejszej zadeklarowanej sumy.

Każdy przeto chęć mający do licytowania zgłosi się w miejscu i czasie wyżej oznaczonym i złożyć winien na vadjum kwotę rs. 56, które nieutrzymującemu się zaraz zwrócone zostanie, a utrzymującego się zatrzymanem będzie na poczet kaucji do wysokości $^1/_5$ części wylicytowanej sumy dokompletować się przez plus licytanta winnej.

Łęczyca d. 12 (24) Sierpnia 1865 r.
Burmistrz Maciejowski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Łęczycy z dnia 12 (24) Sierpnia 1865 r. N. 2541, podaję niniejszem deklaracją, iż obowiązuję się wziąść na czas poczynając od d. 3 (15) Wrześ. 1865 r. do 20 Grudnia (1 Stycz.) 1868/9 r. entrepryzę opalenia latarń rewerberowych w mieście Łęczycy, za sumę rocznie rs. N (tu wypisać literami) poddając się obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, które dostatecznie mi są znane.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N dnia N roku N.
(podpisać czytelnie imię i nazwisko)

(N. D. 5146) *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ Управленіи Интендантства Варшавскаго Военнаго Округа, будутъ производиться 20 Августа (1 Сентября) и 23 Августа (4 Сентября), торги и переторжки на перевозку изъ Кельцъ въ Сташевъ 1,000 четв. муки и 100 четв. крупъ.

Торги будутъ производится изустные, съ допущеніемъ запечатанныхъ объявленій, которые должны быть представлены въ Управленіе Интендантства не позже 11 часовъ утра въ дни назначенные для торга и переторжки.

Окружной Интендантъ оповѣщая объ этомъ, приглашаетъ желающихъ прибыть въ сказанные дни съ надлежащими залогами, которые должны быть денежные или въ денежныхъ документахъ.

Условія на названную перевозку можно видѣть въ Управленіи Интендантства ежедневно, исключая праздничныхъ и табельныхъ дней, отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни.

Г. Варшава 12 (24) Августа 1865 г.
Окружной Интендант,
(1) Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.

(N. D. 5106) Сосновицкая Таможня симъ дѣлаетъ извѣстнымъ, что числа 23 Августа (4 Сентября мѣсяца 1865 г. въ зданіяхъ эя (на Станцій желѣзной дороги Сосновице) продаваеться будутъ съ аукціона, разные конфискованные товары, по оцѣнкѣ на 1,279 руб. сер. а именно: мануфактурные, желѣзные кожанные и другіе, а также бумажная и шерстяная пряжа.

Сосновице 10 (22) Августа дня 1865 г.
И. Д. Управлающаго Таможню, Куяшцовъ.

Komora Celna Sosnowice, niniejszem obwieszcza, że w d. 23 Sierpnia (4 Września) 1865 roku, w gmachu jej (na Stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytacją, różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 1,279 oszacowane, a mianowicie: łokciowe, żelazne, skórzane i inne drobne, jak również przędza bawełniana i wełniana.

Sosnowice d. 10 (22) Sierpnia 1865 r.

(N. D. 4856) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wchodniego.*

Dnia 25 Sierpnia (6 Września) 1865 r., o godzinie 3-ej po połudnu, w biurze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wchodniego w Kielcach odbywać się będzie in minus od cen na praetium ustanowionych przez deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 30 podług wzoru niżej zamieszczonego, Naczelnikowi Okregu przed terminem licytacji podawać się mające, licytacja na roboty malarskie czyli malowanie wyrobów w Zakładzie Białogon w r. 1866 dopełniać się mających.

Składający deklarację obowiązani są do tychże dołączyć Kwit Kasy Skarbowej na złożone vadjum rs. 90 i koszta ogłoszeń rs. 3. Vadjum składane być może gotowizną albo w papierach publicznych procentowych przez Rząd na kaucje przyjmowanych, koszta ogłoszeń tylko gotowizną.

Do licytacji tej podawać mogą deklaracje tylko majstrowie malarscy wykwalifikowani z świadectwami właściwych władz do deklaracji dołączyć się mającemi udowodnić są w obowiązku.

Ceny na praetium ustanowione oraz warunki licytacyjne w godzinach biurowych przejrzane być mogą, w biurze Okręgu w Kielcach i w Wydziale Górnictwa w Warszawie.

Kielce d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1865 r.
w zast. Zaorski.

(*N. D. 5110*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Lewka Lipszytz handlującego w Warszawie pod Nr. 1890/91 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego w Warszawie pod Nr. 495*a* u Gustawa Wołowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1100 z procentem 5% od d. 12 (24) Stycznia 1864 r. i kosztów, od Moritza Katz właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nrem 1246 położonej, w Warszawie pod Nrem 590 zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Wincentego Helcman Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) 1864 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy rogach ulic Nowego Swiatu i Sto-Krzyzkiej pod Nr. 1246 pod juryzdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III, w Urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu 10 w gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Stołecznego Warszawy, zaś w Cyrkule Administracyjnym 9 i 10, na gruncie emfiteutycznym do Zgromadzenia Kościoła XX. Misjonarzy Warszawskich należącym, z którego opłaca się czynszu na Nowy Rok n. s. po rs. 10 k. 80, oraz Andrzejowi hr. Zamojskiemu po rs. 1 rocznie, za dozwolone przymurowanie się położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Moritza Katz należąca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Nieruchomość ta za kontraktem przed Dziewulskim Rejentem w dniu 13 (25) Stycznia 1864 r. zawartym, wypuszczoną została w dzierżawę Naftalowi Stejnkalk na lat trzy od 1 Kwietnia 1864 r. do 1 Kwietnia 1867 r., za cenę po rs. 800 rocznie ustanowioną, z góry opłacać się mianą i za rok jeden już zapłaconą, zaś tenże Stejnkalk za kontraktem przed tymże Rejentem w d. 10 (22) Marca 1864 r. sporządzonym, dzierżawę tę odstąpił Kiwie Szwombaum na takiż czas, za rs. 1765 kop. 20 rocznie.

Na grncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o parterze, jednem piętrze i facjatach, frontem do ulic Nowego Świata i Sto-Krzyzkiej postawiona, z piwnicami, dachówką holenderką kryta, dwa kominy murowane mająca.

2. Kloaki z drzewa o dwóch sedesach, dach których blachą żelazną pokryty.

3. Podwórko balami z drzewa wykładane, na którem urządzony jest śmietnik z desek.

W nieruchomości tej jest pięciu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia sprzedażą dyrygującego Gustawa Wołowskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 495*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Dębickiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 1337 urzędującemu, do rąk własnych.

Obudwom d. 2 (14) Kwietnia 1864 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 2 (14) Kwietnia 1864 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I-szym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 dnia 11 (23) Czerwca 1864 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą dyrygować będzie Gustaw Wołowski Adwokat którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 15 (27) Kwietnia 1864 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 15 (27) Kwietnia 1864 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W miejsce Lewka Lipszytz, który dobrowolnie ustąpił dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 1246 w Warszawie położonej sukcesorom Moszka Buchwejtz jako to:

1. Wolfowi Buchwejtz pod N. 1100.
2. Szlamie Buchwejtz pod N. 1100.
3. Rafałowi Buchwejtz pod N. 1098.
4. Helenie z Buchwejtzów Hersza Borowskiego kupca żonie, czyli obojgu małżonkom Borowskim pod N. 2254 wszystkim w Warszawie zamieszkałym handlującym wierzycielom sumy rs. 5,000 z procentem przez Teodora Łąckiego Adwokata w Warszawie pod N. 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkalego działającym i po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1246 w Warszawie położonej w dniu 11 (23) Czerwca 25 Czerwca (7 Lipca) i 9 (21) Lipca 1864 r. Trybunał tutejszy wyrokiem daty 9 (21) Lipca 1864 zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia pomienionej nieruchomości na dzień 28 Sierpnia (9 Września) 1864 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod N. 549. Licytacja zacznie się od sumy rs. 10,000 jako szacunku przez Lewka Lipszytz popierającego wierzyciela postąpionego. Sprzedażą zaś odtąd dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 18 (30) Lipca 1864 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 1246 w Warszawie położona przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Adwokatowi za sumę rs. 10,000 i Trybunał wyrokiem daty 28 Sierpnia (9 Września) 1864 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości pomienionej na dzień 10 (22) Grudnia 1864 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod N. 549. Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 2 (14) Września 1864 r.
w z. Marczewski, Podpisarz.

Gdy termin wyżej oznaczony z powodu niesporządzenia taksy odbytym być niemógł, i gdy takowa obecnie dokonaną już została, zatem Trybunał tutejszy wyrokiem z ilacji na żądanie sukcesorów Moszka Buchwejtz w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) 1865 r. zapadłym wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości Nr. 1246 w Warszawie położonej na dzień 7 (19) Maja 1865 r. godzinę 10 rano który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunalu jak wyżej wskazano, a licytacja zacznie się od sumy rs. 10,628 kop. 92 jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1865 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Ponieważ powyższy termin do ostatecznej sprzedaży Nieruchomości w Warszawie pod N. 1246 położonej na dzień 7 (19) Maja 1865 r. godzinę 10 z rana oznaczony, przez SS-rów Moszka Buchwejtz odbytym nie został, przeto Trybunał wyrokiem w dniu 11 (23) Maja 1865 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości w Warszawie pod N. 1246 położonej na d. 11 (23) Czerwca 1865 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Na przypadek zaś gdyby sukcesorowie Buchwejtza tego terminu nie odbyli wprawa ich Karola Smoczyńskiego obywatela wierzyciela hypotecznego tejże nieruchomości, w Warszawie pod N. 226 zamieszkalego przez Władysława Chęcińskiego Patrona tutejszego Trybunału w Warszawie pod N. 549 *A*, zamieszkałego, czyniącego, podstawił i do odbycia w tym terminie to jest d. 11 (23) Czerwca 1865 r. o godzinie 10 z rana, stanowczej sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod N. 1246 położonej, upoważnił która odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunalu Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod N. 549 w Wydziale I, przy ulicy Długiej, a licytacja zacznie się od sumy rs. 10,629 kop. 92 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykazanego.

Sprzedażą tą na żądanie Karola Smoczyńskiego odbyć się mającą dyrygować będzie Władysław Chęciński Patron, którego zamieszkanie już wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Maja 1865 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin na dzień 11 (23) Czerwca r. b. godzinę 10 z rana do ostatecznej sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod N. 1246 położonej, wyznaczony, z powodu założonej, przez wywłaszczanego dłużnika apelacji od wyroku Trybunału z d 31 Kwietnia (12 Maja) 1865 r. spory o nieważność taksy oddalającego, i odjęcia temu wyrokowi przez Sąd Apelacyjny Królestwa Polskiego, wyrokiem z dnia 10 (22) Czerwca 1865 r. rygoru tymczasowej egzekucji nie mógł być odbytym, przeto Trybunał tutejszy wyrokiem z ilacji na żądanie sukcesorów Moszka Buchwejtz w d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1865 r. wydanym nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dz. 23 Lipca (4 Sierp.) 1865 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, wyrokiem zaś w dn. 23 Czerwca (5 Lipca) 1865 r na powództwo Karola Smoczyńskiego obywatela przeciw SS-rom Moszka Buchwejtz wydanym na przypadek gdyby ciż sukcesorowie Moszka Buchwejtz terminu do ostatecznego przysądzenia na dzień 23 Lipca (4 Sierpnia) 1865 r. godzinę 10 z rana wyznaczonego nieodbyli, i do odbycia w tymże terminie stanowczej przedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1246 położonej, Karola Smoczyńskiego upoważnił, która odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I, przy ulicy Długiej, a licytacja zacznie się od sumy rs. 10,629 kop. 92 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Sprzedażą tą na żądanie Karola Smoczyńskiego odbyć się mającą dyrygować będzie Władysław Chęciński Patron którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1865 r.
Pisarz Trybunału.
Radca Dworu, Zgórski.

Ponieważ od wyroków Trybunału tutejszego w dniu 30 Kwietnia (12 Maja) 1865 r. i Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego w dniu 16 (28 Czerwca t. r. zapadłych, spory o unieważnienie taksy nieruchomości subhastowanej w Warszawie pod Nr. 1246 położonej, przez wywłaszczanego dłużnika wyniesione oddalających, tenże odwołał się do IX Departamentu Rządzącego Senatu, termin więc do ostatecznego prząsądzenia na dz. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1865 r. godzinę 10 z rana oznaczony nie przyszedł do skutku. Po oddaleniu rzeczonego odwołania się dłużnika przez wyrok IX Departamentu Rządzącego Senatu, z dnia 6 (18) Sierpnia t. r. Trybunał tutejszy wyrokiem w dniu 11 (23) Sierpnia 1865 r. z ilacji Karola Smoczyńskiego i SS-rów Moszka Buchwejtz zapadłym nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod N. 1246 położonej na dzień 9 (21) Września 1865 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I, przy ulicy Długiej, a licytacja zacznie się od snmy rs. 10,629 kop. 92 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Sprzedażą tą na żądanie Karola Smoczyńskiego dyryguje Władysław Chęciński Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane. Nadmienia się przytem, że przedaż odbędzie się na żądanie pomienionego Karola Smoczyńskiego o tyle, o ileby jej w tym terminie sukcesorowie Moszka Buchwejtz nie odbyli.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1865 r.
Podpisarz Trybunału, Juljan Świerczewski.

(N. D. 5163) W dniu 18 (30) Sierpnia 1865 r. o godzinie 10 z rana i w dniu 19 (31) t. m. i r. o godzinie 10ej z rana, oraz w dniu 23 Sierpnia (4 Września) 1865 r. o godzinie 10 z rana na placu targowym Stare Miasto zwanym, zaś w dniu 24 Sierpnia (5 Września) t. r. o godzinie 10 z rana, na Muranowie w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, to jest meble jesionowe, rygały sklepowe, farby rozmaite, zegar, algierka sukienna elkami podbita, medal złoty wielkości półrubla z obrączką złotą, meble machoniowe i t. p. przez publiczną licytacją sprzedanemi zostaną.

Jan *Orłowski* Komornik. (13130)

(N. D. 5165) Podaję do wiadomości, że prawnie zajęte ruchomości, to jest: cegła, gruz, belki, deski stare, łaty, kamienie brukowe,

schody i krokwie stare, z mocy decyzji Trybunału Cywilnego w Warszawie dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. Nr. 6371, wydanej w Pradze przy Warszawie, na placu pod N. 402 blizko targu końskiego położonym, w d 20 Sierpnia (1 Września) r. b. o godzinie 11 z rana, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

J. *Kurman*, Komornik. (13436)

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 4772) *Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu.*

Zawiadamia Tomasza Nowakowskiego z pobytu i zamieszkania nateraz niewiadomego, iż z strony Prokuratorji w Królestwie Polskiem na rzecz Klasztorów Księży Reformatów w Stopnicy i Księży Franciszkanów w Nowem Mieście Korczynie działającej, od której w tej sprawie w miejsce poprzednio ustanowionego Obrońcy Prokuratorji Wiśniewskiego na inne urzędowanie wyszłego, Władysław Dekuciński stawać będzie, w odwołaniu się od wyroków Sądu Apelacyjnego w dniach 25 i 26 Lutego (8 i 9 Marca) 1864 r., oraz Trybunału Cywilnego w Kielcach w dniach 14, 15 i 16 (26, 27 i 28) Listopada 1862 r. w przedmiocie o unieważnienie testamentu zapadłych, zapozew naprzeciw niemu, w ponowieniu zapozwu w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) 1864 r. temuż doręczonego, wydany w Kancelarji Naczelnego Prokuratora IX Departamentu Rządzącego Senatu, w dniu 8 (20) Lipca 1865 r. złożony został.

Warszawa dnia 9 (21) Lipca 1865 r.
(3) Radca Kolegjalny, Józefowicz.

(N. D. 4560) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa Joska Gołków, lat 54 liczącego, żyda, zamieszkałego w gminie Czyste, krawca, ażeby się w Sądzie tutejszym w ciągu dni 30 stawił, po upływie bowiem tego czasu, wedle prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 10 (22) Lipca 1865 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

(*N. D. 1698*) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Zapozywa Ludwikę Paschalską, lat 40 wieku podającą, stanu wolnego, urodzoną w mieście Warszawie, z Józefa i Marjanny małżonków Paschalskich, na teraz nieżyjących, dawniej w Warszawie jako służącą zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w Sądzie tutejszym w celu posłuchania wyroku w sprawie przeciwko niej wydanego, w ciągu najdalej dni 30 się stawiła, wrazie przeciwnym kroki prawne w celu wynalezienia jej użytemi zostaną.

Warszawa d. 17 (29) Lipca 1865 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyzniewski.

(*N. D. 4502*) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Wzywa Zacharjasza Cygrelwan, z miasta Warki pochodzącego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu jednego miesiąca od ogłoszenia niniejszego, stawił się w Sądzie tutejszym, w sprawie własnej, lub o pobycie swym teraźniejszym doniósł, w przeciwnym bowiem razie postąpionem będzie wedle obowiązującego prawa o zaocznych.

Warszawa d. 10 (22) Lipca 1865 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(*N. D. 5063*) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa Antoninę Radomską, lat 22, katoliczkę, pannę, urodzoną w Wilanowie, z Kazimierza i Julijanny, wyrobnicę i Antoninę Buzes, lat 27, katoliczkę, pannę, urodzoną w Warszawie z Marcina i Józefy, wyrobnicę, ostatnio pod Nr. 1,250 zamieszkałą, a obecnie z pobytu niewiadome, aby się w sądzie tutejszym stawiły w ciągu dni 30, po upływie bowiem tego czasu, listami gończemi ścigane będą.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1865 r.
Sędzia Prezydujący Żyzniewski.

(*N. D. 5003*) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

W końcu miesiąca Stycznia r. b. w Warszawie zakwestjonowano następujące przedmioty: ośm złotych pierścionków, dwie pary kolczyków złotych, zegarek złoty z łańcuszkiem złotym i kluczykiem, pierścień złoty z kamieniem, pięć spinek, z nich trzy złote, szpilkę złotą złamaną, dwa naparstki srebrne, zegarek srebrny repetjer, jest podejrzenie, iż przedmioty te z nieprawego źródła pochodzić mogą, dla tego sąd wzywa prawego właściciela, aby w przeciągu dni trzydziestu, od daty niniejszego ogłoszenia przybył do sądu tutejszego i własność takowych przedmiotów udowodnił, po upływie bowiem tego terminu, stosownie do dalszych przepisów prawa, postąpionem zostanie.

Warszawa dnia 5 (17) Sierpnia 1865 r.
Sędzia Prezydujący Moczydłowski.

(N. D. *5125*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego.*

W depozycie Sądu Policji Prostej Okręgu Łowickiego znajdują się następujące przedmiota od osób podejrzanych odebrane: koń wałach kasztanewaty, bryka końska, dwa chomonta, krajczak, lejc jeden podwójny, trzy worki, kapota stara czarna, szlafrok watowany, maźnica i szafliczek do pojenia koni. W depozycie zaś Sądu tutejszego są następujące przedmiota: klacz brudno-kasztanowata, około lat 12 mająca, wałach gniady lat 10, wałach kasztanowaty jasny lat 8, bryczka końska z półkoszkami i uprzęż końska. Wzywa przeto osoby, kradzieżą tych przedmiotów poszkodowane, aby z dowodami usprawiedliwiającemi swą własność, w przeciągu dni 30, w sądzie tutejszym stawiły się, po upływie bowiem tego czasu z depozytem, według prawa postąpionem będzie.

Łęczyca dnia 7 (19) Sierpnia 1865 r.
Sędzia Prezydujący Wojczycki.

(*N. D. 4544*) *Sąd Poprawczy Wydziału Kaliskiego*

Zapozywa Wincentego Dembowskiego, parobka dworskiego, dawniej we wsi Żydowie, Powiecie Kaliskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w przeciągu dni 30-tu w Sądzie tutejszym do ogłoszenia wyroku stawił, a to pod skutkami prawa.

Tyniec d. 12 (24) Lipca 1865 r.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

(*N. D. 4547*) *Sąd Poprawczy Kaliski.*

Zapozywa Abrahama Jakubowicza, lat 57 liczącego, starozakonnego, handlarza haftek, ostatecznie w mieście Piątku, Okręgu Zgierskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, niezawodnie stawił się w sądzie tutejszym, celem wysłuchania wyroku, jak niemniej odbioru depozytu z dwóch portmonetek i rsr. 1 kop. 83 1/2 złożonego w sądzie tutejszym znajdującego się, wrazie bowiem niestawienia się Jakubowicza, depozyt na rzecz skarbu spieniężonym zostanie.

Tyniec pod Kaliszem dnia 8 (20) Lipca 1865 roku.
Sędzia Prezydujący Ruprecht.

(*N. D. 4418*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Wzywa Antoniego Majewskiego lat 13 mającego, ucznia kominiarskiego, w Lublinie mieszkającego, obecnie zaś z pobytu niewiadomego, aby się w ciągu dni 30 tu od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawił, lub miejsce swego pobytu wskazał, a to pod skutkami prawa.

Lublin d. 8 (20) Lipca 1865 r.
Sędzia Prezydujący, Święcki.

(N. D. 4333) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Zapozywa Anastazję Witkowską i Julję Fiedorowicz 1szą w mieście Kraśniku, a 2gą we wsi Krzywiu zamieszkałe, a obecnie z pobytu niewiadome, aby w Sądzie naszym w ciągu dni 30 dla wysłuchania wyroku stawiły się, lub w tym czasie o swem zamieszkaniu Sąd tutejszy powiadomiły.

Lublin dnia 3 (15) Lipca 1865 roku.
Sędzia Prezydujący, Swięcki.

(N. D. *5073*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego.*

Zapozywa niniejszym Kaźmierza Wojno, ostatecznie we wsi Brzoskach, gminie Średnica mieszkającego, aby najdalej w przeciągu dni 30, stawił się w sądzie tutejszym, dla złożenia tłómaczenia się w sprawie przeciwko sobie o kradzież uformowanej, gdyż wrazie przeciwnym, listami gończemi śledzonym będzie.

Łomża d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1865 r.
Sędzia Prezydujący Podbielski.

(N. D. *4465*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

W dniu 12 Maja r. b. około karczmy Czerwonki na trakcie z Nasielska do Ciechanowa położonej, ujęto parę klaczy z bryczką na rysorach, z kradzieży u Antoniego Grębeckiego, we wsi Kłakach, gminie Drobin Okręgu Pułtuskim dokonanej pochodzące, bryczką tą jechał człowiek, lat około 40 mieć mogący, wzrostu dobrego, twarzy okrągłej, włosów ciemnawych, bez wąsów, ubrany w palto szaraczkowe i czapkę czarną z rydelkiem, który w chwili ujęcia koni i bryczki uciecżką ratował się, i do obecnej chwili z pobytu wiadomym mu nie jest, gdy zaś poda nań podejrzenie o spełnienie wyż wspomionej kradzieży.

Wzywa wszelkie władze, nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na niego baczną uwagę zwracały, i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu pod ścisłą strażą dostały.

Pułtusk d. 9 (21) Lipca 1865 r.
Sędzia Prezydujący, Dembowski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 2977)

NORTH BRITISH ET MERCANTILE INSURANCE COMPANY.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA I NA ŻYCIE, założone w 1809 roku.

Kapitał zakładowy	. . . .	Rsr. 15,000,000
Fundusz rezerwowy z końcem roku 1864 uzbierany	. . . .	Rsr. 17,000,000
Dochód roczny około	. . . .	Rsr. 4,000,000

Najstarsze i najbogatsze z Towarzystw w kraju tutejszym reprezentowanych pozostaje pod kierunkiem pierwszorzędnych domów handlowych londyńskich.

Ubezpiecza od pogorzeli prawie wszystkie rodzaje własności, we wszystkich częściach świata, za składkę stosunkowo jak najumiarkowańszą. Ubezpieczenia FABRYCZNE pod szczególniej dogodnemi warunkami przyjmuje.

Straty z pogorzeli spiesznie i ze wszelkiemi ułatwieniami wynagradza. Wrazie zajść mogących sporów, poddaje się, stosownie do paragrafu 4-go Ogólnych warunków Polisy, sądom tutejszym i w ogólności tych krajów. w których przedmiot ubezpieczony się znajduje.

Niżej podpisany Ajent Towarzystwa umocowanym jest do natychmiastowego wydawania Polis, pod jak najprzystępniejszemi warunkami, oraz do wypłacania tu w miejscu wynagrodzeń od Towarzystwa przypadających.

Ajent Główny dla Królestwa Polskiego, LEON ROTWAND. Ulica Przechodnia Numer 951. (12072.)

(N. D. 5024)

Blacha żelazna Belgijska.

DO POKRYWANIA DACHÓW.

Blachę żelazną dachową, wielkości od 30 do 60 cali angielskich, różnej grubości, po 8, 9, 9 1/2 i 9 3/4 blach na cetnar stufuntowy, wyrobioną z najlepszego żelaza (fer melangé) posiadającą giętkość, trwałość i moc, w przymiotach wyższą od blachy angielskiej, choć w równej z nią cenie otrzymać **Dom Handlowy H. J. Grabowskiego**, w Pałacu hr. St. Potockiego na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr. 415 wprost Kościoła Pokarmelickiego.

Tamże przyjmują się zamówienia na większe dostawy terminowe, obstalunki na blachę kotłową, formy do cukru etc., słowem na wszelką tego rodzaju produkcję fabryk belgijskich. (13084)

(N. D. 5093)

INSTYTUT Ortopedyczno-Gimnastyczny

z zastosowaniem elektryczności

W TORUNIU.

Sposób skuteczny leczenia wszelkich skrzywień kości pacierzowej i innych części ciała jako to: rąk i nóg zparaliżowania i stanu osłabienia nerwów, i muskułów, skłonności do suchot, białaczki skrofuł, opilepsji i tańca Ś-go Wita, chronicznych cierpień, organów trawienia, wstrzymania regularności i cierpień hemoroidalnych. Podpisany po przybyciu stanie w Hotelu Angielskim i przez środę, czwartek i piątek to jest: d. 30, 31 i 1 Września potrzebującym jego rady lub pomocy udzielać będzie.

A. Funk Lekarz i Dyrektor. (13277)

BANDARZE ELEKTRO-MEDYCZNE

leczące radykalnie wszelkiego rodzaju

RUPTURY

wyrabia podług oryginalnych wzorów Marie Frières w Paryżu, a po cenach prawie o połowę niższych.

PP. Lekarze i Technicy dokładność krajowego wyrobu z największem uznaniem ocenili.

J. Pik Optyk M. St. Warszawy Ulica Miodowa Nr. 497. (6643)

(N. D. 4967) Gdzieby potrzebowano na etat NAUCZYCIELA w mieście lub na wsi, mającego patent Komisji Oświecenia do pełnienia tych obowiązków i posiadającego języki: Polski, Ruski, Niemiecki, Łaciński, i Francuzki, proszę się zgłosić franco listownie pod adresem do Ostrowskiego hirurga, przy ulicy Długiej w Warszawie, mieszkającego pod N. 590 z oznaczeniem wynagrodzenia, mieszkania i innych stosunków. (12792)

(N. D. 4529)

OSTRZEŻENIE.

Meimsheim, w Królewsko-Würtembergskim Okręgu Sądowym Brackenheim.

Wezwanie Spadkobierców.

W tutejszej Gminie już od roku 1830 administrowany jest, dla niejakiej Magdaleny Merkle, z domu Schmidt z Botenheim, własny jej majątek oraz spadkowy, przypadły jej po zmarłej siostrze, a kwota takowego dotychczas wzrosła do sumy 493 fl. (guldenów.)

Podług uzyskanych wiadomości wyszła ona w 1817 r. z swym mężem Jakóbem Merkle ztąd do Polski i osiedliła się wraz z nim w Augustowie pod Warszawą, gdzie oboje od wielu lat pomrzeć mieli, o czem jednakże niema autentycznego dowodu.

Przy swym wyjeździe do Polski zabrała ona z sobą następnych 3 dzieci, przy życiu będących:

1. Syna Jana Jakóba Amos, urodzonego w d. 10-tym Stycznia 1808 r., w małżeństwie z zmarłym pierwszym jej mężem Jerzym Baltazarem Amos.
2. Córkę Reginę Małgorzatę Amos, urodzoną 28 Października 1812 r.
3. Córkę spłodzoną w drugiem małżeństwie z Merklem, imieniem Rozynę Katarzynę Merkle, urodzoną 26 Stycznia 1815 r.

O tem trojgu dzieci nie ma tu już żadnej nowej wiadomości. tylko przez wywiadywanie się, zarządzone w 1844 roku na drodze dyplomatycznej okazało się, że wówczas dwoje z dzieci Merkle istniało, a mianowicie:

Syn Gottlieb Merkle, który w owym czasie był służącym w Polsce i miał mieć około 22 lat wieku i

Córka Katarzyna Merkle, zaślubiona niejakiemu Martin, i z nim podobno osiadła w Gubernji Płockiej.

Ale od owego czasu i o tych dwóch dzieciach nic nie wiadomo.

Gdy jednak znikła, a urodzona w dniu 12 Października 1784 r. Magdalena Merkle, w skutku bezskutecznie wydanego do niej pod dniem 4 Kwietnia 1864 r. wezwania, stosownie do zagrożenia, przez decyzję Sądu z 22 Lipca 1864 r. za zmarłą ogłoszona została, przeto wyż wspomnione jej dzieci i ewentualni ich potomkowie wzywają się niniejszem publicznie, aby w oznaczonym przez prawo krajowe terminie

Jednego roku

licząc od pierwszokrotnego ogłoszenia niniejszego wezwania w tej gazecie zgłosili się do podpisanej władzy działowej i wykazali swe pokrewieństwo z spadkodawczynią, przez urzędownie uwierzytelnione dokumenta, a zarazem zdeklarowali się względem objęcia spadku po matce, gdyż inaczej po upływie owego terminu, żaden wzgląd już na nich nie będzie miany, ale owszem pozostałość po ich matce, wiadomym tutejszym jej krewnym pobocznym przyznany będzie.

dnia 22 Kwietnia 1865 r.

Król Würtembergski notarjat sądowy i sąd sierocy. Brackenheim, Meimsheim. Rus.

Fischer, Schmidhuber, Bühler.

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.